

została zakwestionowana prawnie.

PKN Orlen oraz InfoGiełda, która świadczy całą usługę, zgodnie twierdzą, że takie rozwiązanie jest korzystne dla spółek, ale przede wszystkim dla akcjonariuszy.

– Duże korzyści są przede wszystkim dla akcjonariuszy transgranicznych, którzy z powodu dużych odległości nie decydują się na udział w walnych zgromadzeniach – mówi Wojciech Grabiński. Wskazuje on także, iż zgodnie z wynikami badań polskich inwestorów, przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych w 2005 roku, inwestorzy nie biorą udziału w walnych zgromadzeniach głównie z powodu kosztów oraz braku czasu.

Licniejszy udział akcjonariuszy w walnych zgromadzeniach jest też korzystny dla spółki, która w ten sposób może poprawić swój ład korporacyjny.

– Naszym zdaniem sposób, w jaki spółka jest postrzegana przez inwestorów oraz ich wiedza o tym, co dzieje się w spółce, są fundamentalnymi zasadami, dzięki którym inwestorzy podejmują swoje decyzje inwestycyjne – mówi P. Wochowski. Jeżeli spółka bierze to pod uwagę i daje akcjonariuszom wpływ na podejmowane decyzje, to przyciąga do siebie kapitał – dodaje.

Rozwiązanie to przeznaczone jest nie tylko dla dużych spółek takich jak Orlen.

– My zapewniamy całą administrację tego systemu, a zadaniem spółki jest zapewnienie jedynie pełnomocnika – mówi Maciej Kobiątko z ATM, firmy współpracującej przy realizacji usługi z InfoGiełdą.

Zachętą do wprowadzenia systemu jest jego koszt. Całą usługę można nabyć już za niewiele ponad 9 tys. zł.

Korzyści, jakie płyną z możliwości oddawania głosów przez akcjonariuszy przez internet, dostrzega także Unia Europejska. Zgodnie z nowelizacją dyrektywy Komisji Europejskiej 2004/109/WE dotyczącej udziału w walnym zgromadzeniu za pośrednictwem środków elektronicznych, państwa członkowskie będą zobowiązane do usunięcia wszystkich przeszkód w uczestnictwie w zgromadzeniu za pośrednictwem środków elektronicznych. Dzięki tej nowelizacji możliwe będzie między innymi oddawanie głosów przez akcjonariuszy przez internet i bez udziału pełnomocników.

Projekt dyrektywy znajduje się obecnie w Parlamencie Europejskim i jeżeli spotka się z akceptacją europosłów, to od 1 stycznia 2007 r. wszystkie państwa członkowskie będą miały maksymalnie 2 lata na wprowadzenie do krajowych porządków prawnych odpowiednich przepisów.

Arkadiusz Jaraszek

arkadiusz.jaraszek@infor.pl

Więcej artykułów tego autora ...

Więcej artykułów z podobnym nagłówkiem ...

OPINIA

prof. Stanisław Sołtysiński

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rozwiązanie, w którym pełnomocnik zastępujący wielu akcjonariuszy i podłączony elektronicznie do urządzenia głosującego oddaje głosy, jest zgodne z kodeksem spółek handlowych. W ramach obowiązujących przepisów można zapewnić także mocodawcom tego pełnomocnika możliwość uczestniczenia i śledzenia przebiegu obrad w internecie. Udzielone takiemu reprezentantowi pełnomocnictwo powinno jednak wyraźnie przewidywać, że ustanawia się go jako pełnomocnika konkretnego akcjonariusza. Pełnomocnictwo powinno również określać, w jaki sposób będzie on głosował.

